

## **Książka w ramach projektu: Wrocław i Berlin. Historia wzajemnych oddziaływań**

Gdy w 1988 roku, zaledwie w rok po obchodach swojego 750-lecia, Berlin został Europejską Stolicą Kultury, była to już druga tak wielka autopromocja przeciętego murem miasta we wciąż jeszcze podzielonej Europie. Centralna wystawa o mieście i jego historii nosiła wówczas tytuł „Mit Berlina”. Również Wrocław, Europejska Stolica Kultury 2016 jest mitem: jako most łączący Niemców i Polaków w średniowieczu, jako drugie co do ważności miasto Prus, jako kolebka noblistów, ale także jako metropolia, której ludność została po 1945 roku całkowicie wymieniona, a Breslau stał się Wrocławiem.

Gdy Wrocław będzie prezentować się w tym roku jako otwarta na świat i tolerancyjna Stolica Kultury, jako miasto, które wciąż na nowo kreuje swoją europejską tożsamość, pewną rolę odegra w tym również Berlin. W ramach nadodrzańskiej kadencji Stolicy Kultury w obydwu miastach odbędą się liczne wydarzenia, niemiecką stolicę połączy z dolnośląską metropolią Pociąg Kultury, a projekt LUNETTA umożliwi im spoglądanie na siebie w czasie rzeczywistym.

Ale ile wiemy w Berlinie o Wrocławiu? I co wiedzą wrocławianie o Berlinie? Co warto wiedzieć? Czy obydwie miasta rzeczywiście zapisują wspólne karty historii?

Tak, bo również dzieje wzajemnych oddziaływań obydwu miast są mitem. W Berlinie przez długi czas mawiano się, że co drugi berlińczyk pochodzi ze Śląska albo z Wrocławia – owo powiedzenie to pamiątka okresu eksplozji demograficznej w epoce industrializacji. Tymczasem we Wrocławiu pielęgnuje się pamięć dziesięciu noblistów, których wydało to miasto. W przeważającej części to Prusacy i Żydzi, nie ma wśród nich ani jednego Polaka, a mimo to, jak podkreślano zaraz po przełomie 1989 roku, stanowią oni część dziedzictwa tej niegdyś niemieckiej metropolii, która w 1945 roku stała się polską i już od dawna myśli w kategoriach europejskich.

Takich wspólnych wątków jest wiele. Należy do nich „Latający Ślązak”, pociąg, który przed wojną łączył Berlin i Wrocław w niespełna trzy godziny, czy też Odrzańska Droga Wodna, która w latach dziewięćdziesiątych XX wieku umożliwiła budowę Potsdamer Platz. Obydwie miasta łączy jednak również temat uchodźstwa i wypędzeń. Wielu berlińczyków, jak na przykład Wolfgang Thierse, pochodzi z Wrocławia, a wielu wrocławian wywodzi się z dawnych polskich kresów wschodnich, które dziś należą do Ukrainy. Berlin i Wrocław stanowią nie tylko odzwierciedlenie mitów, lecz także traum XX wieku.

W obydwu miastach nadal żyje też wspomnienie przełomu, który w 1989 roku doprowadził do zakończenia podziału Europy. We Wrocławiu subkulturowy ruch „Pomarańczowej Alternatywy” ironią podkopywał autorytet komunizmu, tymczasem w Berlinie upadek muru 9 listopada poprzedziła wielka demonstracja obywatelska na Alexanderplatz. Dzisiejsza Europa, w której tworzeniu uczestniczyły obydwie miasta, to Europa społeczeństwa obywatelskiego. Również z tego względu zarówno nad Odrą, jak i nad Sprewą panuje przekonanie, że kultura jest spoiwem podtrzymującym więź społeczną. Mit ten nie jest tylko utopijnym wyobrażeniem, lecz także rzeczywistością o solidnych podstawach.

Historia, którą opowiadają Wrocław i Berlin, jest zatem historią trójwymiarową. To regionalna historia dwóch miast, które były ze sobą ściśle połączone i teraz do tych powiązań nawiązują. To zarazem historia polsko-niemieckiego dialogu, który rozpoczął się po wojnie w 1965 roku, wraz z pojednawczym orędziem polskich biskupów do biskupów niemieckich. To również historia europejska, która musi stawiać czoła wartkiemu nurtowi renacjonalizacji w polityce i kulturze pamięci, i po kolejny raz odnajdywać się na nowo.

Książka „Wrocław i Berlin. Historia wzajemnych oddziaływań” chce jeszcze bardziej zbliżyć do siebie obydwie miasta w roku Stolicy Kultury 2016. Pod redakcją polsko-niemieckiego tandemu Mateusza Hartwicha i Uwe Rady ponad 20 polskich i niemieckich autorów opisuje nie tylko złożone dzieje obu miast, lecz także łączące je cechy wspólne, konflikty i utopie. Rezultatem jest podwójna historia miast w transgranicznym regionie w sercu Europy.

## Tematy i autorzy

*Mateusz Hartwich/Uwe Rada* – Berlin i Wrocław. Dwie nierówne siostry  
*Artur Becker* – Dwa miasta. Jeden spacer  
*Krzysztof Ruchniewicz* – Ateny nad Sprewą i kwiat Europy. Podwójna historia miasta  
*Wolfgang Thierse* – Breslau. Miasto, w którym przyszedłem na świat  
*Magdalena Parys* – Trudno. Jadę do Wrocławia  
*Mateusz Hartwich* – Wrocław. Historia trzykrotnego wygnania  
*Irina Modrow* – Universitas ex privilegio. Frankfurt nad Odrą  
*Robert Żurek* – List biskupów z 1965 roku albo: Trudna droga do pojednania  
*Lisa Höhenleitner* – Op Enheim. Dom Oppenheimów opowiada niecodzienną historię  
*Vasco Kretschmann* – Wrocławskie Muzeum Miejskie w dawnym pruskim Pałacu Królewskim  
*Uwe Rada* – Uliczne kariery. Co łączy Friedrichstraße z ulicą Świdnicką  
*Beate Störckuhl* – W dialogu z Berlinem. Wrocławski modernizm od 1900 do 1933  
*Bente Kahan/Jerzy Kichler* – Ślady niemieckich Żydów – wrocławian po 1945 roku  
*Agata Gabiś* – Rekonstrukcje pamięci: miasto, przestrzeń, architektura  
*Roswitha Schieb* – Z prowincji do metropolii. Śląskie ślady nad Sprewą  
*Uwe Rada* – Przestrzeń dla pionierów: Wrocław-Nadodrze i Berlin-Kreuzberg  
*Andrzej Dębski* – Berlin, Wrocław i film  
*Wolfgang Templin* – Wrocław a opozycja w NRD  
*Katarzyna Roj* – Śmiech kontra komunizm. Wrocławska opozycja  
*Katarzyna Wielga-Skolimowska* – Wrocław i Berlin. Ekologiczniej, proszę  
*Bogdan Twardochleb* – Partnerstwo Odry? Nie traćmy animuszu  
*Volker Hassemer* – Ile może Europejska Stolica Kultury?  
*Krzysztof Czyżewski* – Wrocławskie Laboratorium kultury

## Chronologia

### Więcej

- publikacja Kulturprojekte Berlin GmbH we współpracy z wydawnictwem be.bra, red. Mateusz Hartwich i Uwe Rada, książka w ramach projektu *Wrocław–Berlin 2016. Europejskie Sąsiedztwo*
- 16 stron wielkoformatowej galerii zdjęć z obu miast
- w języku polskim i niemieckim
- wydanie książkowe będzie dostępne od maja